

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2023 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. P. i O. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów I. P. i O. P. łącznie 241.897,01 (dwieście czterdzieści jeden tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem i 01/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2022 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie 52.461,56 (pięćdziesiąt dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt jeden i 56/100) CHF (franków szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2022 r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie jako zwrot kosztów procesu kwotę 11.834 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powodowie I. P. i O. P. w pozwie z 22 marca 2022 r. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na ich rzecz łącznie kwot: 241.897,01 zł oraz 52.461,56 franków szwajcarskich (CHF) z ustawowymi odsetkami od 3 marca 2022 r. do dnia zapłaty a nadto kosztów procesu według norm przepisanych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że zawarli z pozwanym - działającym wówczas pod (...) Bank SA - umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, udzielony w złotych polskich i waloryzowany kursem CHF. Jego prawnym zabezpieczeniem były hipoteka w złotych i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Zawierając umowę działali jako konsumenci. Umowa została zawarta przy użyciu wzorca, którym posługiwał się pozwany. Pozwany w toku prezentowania oferty kredytu nie przedstawił im rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka z nim związanego. Przedstawiono im jedynie korzyści związane z niższą ratą w stosunku do kredytów nie powiązanych z walutą. Nie poinformowano ich też o dodatkowych kosztach związanych ze stosowaniem przez pozwanego kursów kupna i sprzedaży waluty. Pozwany uzależnił udzielenie kredytu od zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nie zostali poinformowani o istotnych elementach tej ostatniej umowy. W dniu 10 listopada 2021 r. dokonali całkowitej spłaty kredytu. Umowa jest nieważna jako sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Umowa zawiera też klauzule niedozwolone, które ich nie wiążą. Powoduje to, że świadczenia spełnione przez nich w jej wykonaniu podlegają zwrotowi jako nienależne. Domagają się zwrotu świadczeń spełnionych w okresie od 29

lipca 2009 r. do 10 listopada 2021 r. W razie uznania, że umowa jest ważna, a jedynie niektóre jej postanowienia są abuzywne, domagają się zwrotu nadpłaconej części świadczeń. Powodowie przytoczyli też rozbudowaną argumentację na poparcie zarzutów nieważności umowy kredytu z powodu jej sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz abuzywności jej postanowień.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu w szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do nieważności umowy i abuzywności jej postanowień, a nadto zgłosił zarzut przedawnienia i braku obowiązku zwrotu świadczenia (k. 74-105).

Na rozprawie 26 kwietnia 2023 r. powodowie zostali poinformowani, że zdaniem Sądu umowa kredytu zawiera postanowienia niedozwolone, których konsekwencją jest jej nieważność, a następnie zostali pouczeni, jakie to może nieść dla nich negatywne konsekwencje. Powodowie sprzeciwili się utrzymaniu klauzul abuzywnych i zaakceptowali konsekwencje nieważności umowy (k. 212v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Około 2005 r. powodowie zaciągnęli w (...) Banku SA kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego na zakup mieszkania. Kredyt ten spłacili w 2011 albo 2012 r. Mieszkanie zakupione za ten kredyt okazało się z czasem za małe, dlatego w 2009 r. powodowie postanowili kupić nowe, większe. Ponieważ nie chcieli sprzedawać dotychczasowego mieszkania, zdecydowali się zaciągnąć drugi kredyt na całość ceny nowego lokalu.

Kredyty powiązane z frankiem szwajcarskim były wówczas bardzo popularne a powodowie mieli dobre doświadczenia z kredytem indeksowanym, który mieli w (...) Banku SA, dlatego postanowili poszukać podobnego kredytu. Po sprawdzeniu w internecie, powód wybrał kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego oferowany przez pozwanego. W celu omówienia szczegółów, skontaktował się telefonicznie z pracownikiem pozwanego - doradcą kredytowym. Odbił z nim kilka rozmów. W ich trakcie doradca nie zaproponował mu żadnego innego kredytu poza tym, który był przedmiotem zainteresowania powoda. Doradca wyjaśnił mu, że kredyt będzie spłacany w złotych a wysokość raty będzie zależała od kursu franka a bank będzie stosował przy spłacie swój kurs. Doradca wskazał też, że w celu spłaty kredytu musi sobie założyć u pozwanego rachunek bieżący w złotych. Powód nie wiedział, że wysokość salda zadłużenia w złotych będzie zależała od kursu franka i doradca go o tym nie poinformował. Doradca nie przekazał mu też żadnych informacji pozwalających oszacować skalę ryzyka kursowego.

Powodowie złożyli u pozwanego wniosek o kredyt na kwotę 247.597,30 zł na 30 lat z przeznaczeniem na zakup mieszkania od spółdzielni mieszkaniowej. Wniosek kredytowy wypełnił im pracownik banku a oni go podpisali. Wniosek zawierał następujące oświadczenie wnioskodawców, dotyczące ryzyka zmiany kursów: oświadczamy, że wnioskując o kredyt waloryzowany kursem waluty obcej pracownik (...) Bank SA / pośrednika / brokera przedstawił nam w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowaliśmy, że dokonujemy wyboru oferty kredytu denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty oraz spreadu walutowego spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia. (...) Banku SA / pośrednika / brokera poinformował nas również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego, zmiany stopy procentowej oraz spreadu walutowego, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały nam przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową. Wówczas pozwany przesłał im projekt umowy pocztą elektroniczną. Powód zapoznał się z nim i nie miał żadnych zastrzeżeń do jego treści. Miał zaufanie do pozwanego.

W dniu 21 lipca 2009 r. doszło do podpisania przez powodów i przedstawicieli pozwanego umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu

stosowanego przez Bank wzoru. Jego zapisy nie były przez powodów negocjowane. Kurs, po którym miało nastąpić przeliczenie kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, nie był przez powodów negocjowany i nie był im znany.

W chwili zawarcia umowy powodowie byli małżeństwem i są nim do teraz. Od chwili zawarcia małżeństwa pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej.

(dowód: wniosek kredytowy, k. 107-111, decyzja kredytowa, k. 115-116, zeznania powodów, k. 194-195, 212)

Umowa kredytu, wśród innych, zawiera następujące zapisy:

§ 1. Dane o Kredycie

1. Cel kredytu: budownictwo mieszkaniowe

2. Kwota Kredytu: 216.834,80 zł

3. Waluta waloryzacji Kredytu: CHF

3A. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2009-07-16 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 78.685,92 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

4. Okres kredytowania 360 miesięcy, tj. od dnia 2009-07-21 do dnia 2039-08-14.

§ 3. Prawne zabezpieczenie kredytu

1. Hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 325.252,20 zł ustanowiona na nieruchomości określonej w § 2.

§ 4. Dodatkowe warunki

1. Oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 433.669,60 zł (§ 4 ust. 1).

§ 5. Wypłata Kredytu

1. Sposób wypłaty kredytu: 1) Kwota 216.834,80 zł na rachunek (...) prowadzony przez (...) SA (...).

§ 6. Rachunek spłaty Kredytu

1. Spłata kredytu następuje na podstawie nieodwołanego przez czas trwania niniejszej Umowy zlecenia dokonywania przelewu z rachunku eKonto nr (...).

§ 7 Uruchomienie Kredytu

1. Kwota uruchomionego Kredytu / transzy Kredytu wyrażona w walucie CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku SA z dnia i godziny uruchomienia Kredytu / transzy Kredytu.

§ 9. Oprocentowanie Kredytu

1. Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej (...).

2. W związku z przystąpieniem Kredytobiorcy do promocji (...) wysokość zmiennej stopy procentowej (...) ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M (...), powiększonej o stałą w całym okresie kredytowania promocyjną marżę w wysokości 3,90 %.

§ 10. Spłata Kredytu - wysokość rat

1. Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (...).

5. Raty (...) spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

7. Zmiana wysokości spreadu walutowego oraz kursu walutowego wpływa na wyrażoną w złotych wartość rat kapitałowo odsetkowych.

§ 11. Spłata Kredytu - sposób

1. Kredytobiorca zleca i upoważnia mBank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego Kredytu (...) z rachunku eKonto określonego w § 6 (...).

2. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na rachunku eKonto określonym w § 6, w terminach zawartych w Harmonogramie spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek.

§ 25. Inne postanowienia - Regulamin i przepisy prawne

W sprawach nieuregulowanych w Umowie stosuje się postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów”. Kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem Umowy powyższy Regulamin został mu doręczony i że uznaje jego wiążący charakter.

§ 29. Oświadczenia Kredytobiorcy

2. Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiany spreadu walutowego, a ich konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wysokość rat Kredytu oraz wzrost kosztów obsługi kredytu.

(dowód: umowa kredytu, k. 31-38)

Obowiązujący w dacie zawarcia umowy kredytu „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych” przewidywał, że warunkiem skorzystania z oferty produktowej (...) dotyczącej mPlanów hipotecznych w złotych oraz w walutach obcych (...) jest zaciągnięcie kredytu na zasadach określonych w niniejszym Regulaminie oraz założenie rachunku eKonto (...) (Rozdział II pkt 4). Określenia użyte w Regulaminie oznaczają: Spread walutowy - różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez mBank w tabeli kursowej walut, Tabela kursowa (...) Banku SA - tabela kursów (...) Banku publikowana na stronach informacyjnych (...) (Rozdział III pkt 20 i 21). mBank udziela kredytów (...) złotych waloryzowanych kursem następujących walut: CHF (...) według tabeli kursowej (...) Banku SA. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę obcą. Przeliczenia kredytu (...) na walutę waloryzacji Bank dokonuje wg kursu kupna danej waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA obowiązującej w dniu i godzinie uruchomienia kredytu. Informację o wysokości kursu zastosowanego do uruchomienia kredytu Kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem linii oraz strony internetowej (...) (Rozdział IV § 1 ust. 2 i 3). Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych ulega comiesięcznej modyfikacji

w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty (Rozdział IV § 26 ust. 2 i 3).

(dowód: regulamin, k. 39-46)

W dniu 21 lipca 2009 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia kredytu przez przekazanie kwoty 216.834,80 zł na rzecz spółdzielni - z zbywcy lokalu. Kredyt został wypłacony 29 lipca 2009 r., zgodnie z ich wnioskiem. W dniu wypłaty kwota kredytu została przeliczona na franki szwajcarskie po kursie 2,6646 zł za 1 CHF, co dało 81.376,12 CHF.

Aneksiem z 17 lutego 2012 r. doszło do zmiany umowy kredytu przez zapewnienie powodom możliwości dokonywania dalszej spłaty kredytu we frankach szwajcarskich. Po podpisaniu aneksu powodowie dalszych spłat dokonywali w tej walucie.

W dniu 10 listopada 2021 r. powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu. Do tego dnia w wykonaniu umowy zapłacili pozwanemu 241.897,01 zł oraz 52.461,56 CHF.

(dowód: dyspozycja wypłaty, k. 117, zaświadczenia pozwanego, k. 47-50, 52-57, aneks do umowy, k. 37)

Pismem z 18 lutego 2022 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 259.479,98 zł oraz 52.461,56 CHF, jako nienależnego świadczenia wpłaconego przez nich w ramach umowy kredytu. Powołali się na to, że umowa kredytu jest nieważna z powodu sprzeczności z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz z powodu niedozwolonych klauzul umownych. W piśmie z 22 lutego 2022 r. pozwany odmówił zapłaty, podnosząc, że umowa jest ważna.

(dowód: pismo powodów, k. 58-60, pismo pozwanego, k. 61-62)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o poniższą ocenę dowodów.

Niektóre fakty zostały przez pozwanego przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z nich formie i treści. Odwołanie się przez stronę do złożonej przez przeciwnika kopii dokumentu było ewidentnym przyznaniem takiego twierdzenia (art. 229 k.p.c.). Natomiast niedoniesienie się strony do takiej kserokopii stanowiło nie wypowiedzenie się co do twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginale.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe, zgromadzone w aktach dokumenty nie miały znaczenia z punktu widzenia możliwości ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad trzynaście lat od dnia podpisania umowy kredytu, co musiało mieć negatywny wpływ na możliwość przypomnienia sobie przez nich wszystkich okoliczności zawarcia umowy i to niezależnie od tego, że fakty te, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła jednak do wniosku, że są generalnie wiarygodne. W sposobie składania sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych. Powodowie szczerze przyznawali, że wielu okoliczności nie pamiętają. Niska szczegółowość ich zeznań była

adekwatna do czasu, jaki upłynął od opisywanych wydarzeń. Jednocześnie w swojej treści zeznania te nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego a przede wszystkim nie były sprzeczne z żadnymi innymi wiarygodnymi dowodami.

Sąd oddalił wnioski obu stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zmierzały one do ustalenia okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Podstawy dla takiej oceny będą wynikały z dalszych rozważań.

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie zgłosili żądanie zasądzenia świadczeń, które spełnili na rzecz pozwanego w wykonaniu zawartej z nim umowy kredytu z 21 lipca 2009 r. nr (...), jako nienależnych z powodu nieważności tej umowy. Jak z tego wynika, ocena ważności umowy miała podstawowe znaczenie dla oceny zasadności żądania pozwu.

Przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie gospodarczym jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu jest wyrażona w złotych, ale w dniu wypłaty zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na określoną w umowie walutę obcą (walutę indeksacji). Przeliczona na walutę obcą kwota kredytu jest poddana oprocentowaniu według stopy procentowej właściwej dla tej waluty obcej i jest dzielona na raty, które są spłacane w złotych po ich przeliczeniu z waluty obcej na złote w umówionej dacie płatności rat.

Zastosowanie konstrukcji indeksacji, w celu ustalenia salda kredytu i wysokości świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC - ZD 2016/3/49, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 14 lipca 2017 r., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współzycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązania drugiej strony, tej istoty podważeniem.

W obrocie gospodarczym sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania drugiej strony. Dlatego, przyznanie w umowie jednej z jej stron prawa do kształtowania zobowiązania drugiej strony musi być uzasadnione i mieć jasne granice, wynikające z tego uzasadnienia. W przypadku zawieranej z konsumentem umowy długoterminowego kredytu mieszkaniowego, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu, należy ocenić takie, które dają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji

kwoty kredytu i spłaty rat. Rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu sumy kredytu indeksowanego do waluty obcej wyznacza bowiem nie tylko wysokość kredytu w złotych, ale przede wszystkim jej równowartość wyrażona w walucie indeksacji. To ona bowiem podlega oprocentowaniu i podziałowi na raty. Jednocześnie, rzeczywisty rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat kredytu w złotych wyznacza nie tyle wysokość rat w walucie indeksacji, co kwota wynikająca z przeliczenia rat na złote. Zatem, przyznanie bankowi w umowie prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu indeksacji i w dniu płatności rat, w konsekwencji prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez ten bank, zarówno kwoty kapitału podlegającej zwrotowi i stanowiącej podstawę naliczania oprocentowania, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do spłaty w ratach kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających rozmiar jego zobowiązania. Co do zasady takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu indeksowanego.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy długoterminowego kredytu mieszkaniowego indeksowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów indeksacji i spłaty rat, aby umowa taka została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki kreuje, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celów indeksacji kwoty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W § 1 ust. 3 i 3A oraz § 7 ust. 1 umowy stron w związku z § 1 ust. 3 Rozdziału IV regulaminu, który miał do niej zastosowanie, przewidziano, że kwota kredytu w złotych w dniu jego uruchomienia zostanie przeliczona na franki szwajcarskie, według kursu kupna z tabeli kursowej pozwanego. Z kolei w § 10 ust. 5 umowy i w § 26 ust. 2 regulaminu wskazano, że raty kredytu spłacane będą w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej pozwanego obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Umowa ani regulamin nie definiowały bliżej tabeli kursowej, ani sposobu określania w niej kursów walut, jak też w żaden inny sposób nie ograniczały swobody Banku w ustaleniu kursu franka szwajcarskiego w tabeli kursowej. Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał całkowitą swobodę w ustalaniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji oraz przeliczenie raty kredytu na złote. Jednocześnie z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla takiego rozwiązania. Również w toku procesu pozwany nie przedstawił żadnego przekonującego uzasadnienia dla niego.

Podsumowując, postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiają Bankowi pełną i niczym nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym w określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu na walutę indeksacji, jak również kursów, po których ma następować przeliczenie rat z waluty indeksacji na złote. Tym samym postanowienia te dały Bankowi nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określaniu rozmiaru zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu. To zaś sprawia, że treść ukształtowanego w ten sposób stosunku prawnego kredytu jest sprzeczna z właściwością (naturą) tego stosunku, co powoduje, że umowa jest sprzeczna z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. i jako taka jest nieważna (co do takiego skutku, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95).

Stwierdzenie bezwzględnej nieważności przedmiotowej umowy na wyżej wskazanej podstawie prawnej czyniło zbędnym rozważanie innych powołanych przez powodów podstaw takiej nieważności. Sąd jednak uznał za celowe dokonanie także oceny przedmiotowej umowy pod kątem zarzutu powodów, że jest ona nieważna również z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że zarzut ten jest uzasadniony.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej powoływanej jako dyrektywa 93/13). Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy uwzględniać treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwe jest, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu Bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwe jest, że powodowie zawarli ją jako konsumenci. Zgodnie z art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli przedmiotową umowę bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienia umowy kredytu i regulaminu regulujące klauzulę indeksacyjną (w umowie § 1 ust. 3A i § 10 ust. 5 w części dotyczącej przeliczania kwot kredytu i rat na walutę a w regulaminie § 1 ust. 3 Rozdziału IV) i ściśle z nią powiązaną klauzulę tabel kursowych (w umowie § 7 ust. 1 i § 10 ust. 5 w części dotyczącej stosowania do przeliczeń kursów z tabel kursowych a w regulaminie § 26 ust. 2 Rozdziału IV), nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione. Najlepszym tego dowodem jest to, że zostały zamieszczone w regulaminie i wzorze umowy, którymi posługiwał się Bank.

Podkreślenia przy tym wymaga, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnych negocjacji. Powodowie przeczyli indywidualnemu wynegocjowaniu powyższych klauzul a pozwany nie przedstawił na to żadnych dowodów, więc nie można było przyjąć takiego stanu rzeczy (art. 385¹ § 4 k.c.).

Sąd stanął na stanowisku, że klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu. Przed przystąpieniem do uzasadnienia tej tezy, podkreślenia wymaga, że klauzula indeksacyjna nie miała charakteru klauzuli waloryzacyjnej, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c., gdyż ewidentnie jej celem nie było zachowanie realnej wartości kwoty kredytu w czasie wykonywania umowy, tylko obniżenie jego oprocentowania w zamian za przyjęcie przez powodów na siebie całego ryzyka walutowego z nim związanego. Swoje ryzyko Bank zabezpieczał nie przez umowną waloryzację, tylko (znacznie skuteczniej) przez odpowiednie operacje na rynku finansowym.

W swoim orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że warunkami, które określają główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, są takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Przy czym Trybunał wielokrotnie wskazał, że takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz.

I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750, pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej postanowienia regulujące indeksację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu i stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego główny koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka walutowego (kursowego). W tym kontekście są to też postanowienia regulujące cenę kredytu, o której mowa w art. 385¹ § 1 in fine k.c. W tym zakresie Sąd przyłącza się do tej linii orzeczniczej, która uznaje, że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienie umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączającego możliwość uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16.

Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do umowy kredytu powiązanego z frankiem szwajcarskim (chodziło o kredyt denominowany, ale dla istoty jego stanowiska nie ma to znaczenia) wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na tę okoliczność pozwany zaoferował w istocie jedynie zapisy wniosku kredytowego i umowy kredytu. Nie pozwalały one na przyjęcie jednoznaczności klauzuli indeksacyjnej w wyżej przedstawionym rozumieniu.

Po pierwsze, klauzula ta stanowiła główny wyróżnik i oś umowy, dlatego mechanizm jej działania powinien być w niej opisany w taki sposób, aby jasne było jego fundamentalne znaczenie i aby kolejne sformułowania przejrzysto ujawniały jego istotę i wszystkie konsekwencje. Tymczasem w przedmiotowej umowie omawiana klauzula została poszatkowana a jej elementy zostały poprzepłatane postanowieniami regulującymi klauzulę tabel kursowych i umieszczone w różnych miejscach umowy. Wymóg jednoznaczności nie został dochowany także z uwagi na niską komunikatywność użytych przy formułowaniu klauzuli zdań. Przy jednokrotnym przeczytaniu są one niezrozumiałe dla przeciętgo konsumenta. Taki sposób zapisania klauzuli powodował, że konieczne było szczególnie jasne i dokładne objaśnienie powodów jej postanowień przez doradcę kredytowego - na co pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, a czemu przeczyły wiarygodne zeznania powodów.

Po drugie, o spełnieniu przez pozwanego ciężącego na nim obowiązku informacyjnego nie świadczyła treść oświadczeń powodów zawarta we wniosku kredytowym i w § 29 ust. 2 umowy. Mają one charakter blankietowy, co nie pozwala na ustalenie, udzielenie jakich konkretnie informacji i wyjaśnień kryje się za ich ogólnikowymi sformułowaniami. Zeznania powodów wskazywały na to, że bardzo ograniczonych. Z treści oświadczeń nie tylko nie wynika dokładny zakres przekazanych powodów informacji, ale też to, czy były one prawdziwe i rzetelne.

Wprawdzie z tych oświadczeń wynikało, że z kredytem związane jest ryzyko kursowe, ale już nie jego rozmiar i możliwe konsekwencje. Nie świadczyły więc o wypełnieniu przez pozwanego obowiązku informacyjnego. Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca oczywista dla każdego informacja, że kurs franka może wzrosnąć, czy nawet wyjaśnienie, że spowoduje to nie tylko wzrost raty kredytu w złotych, ale też wyrażonego w złotych salda zadłużenia. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konsekwencji, jakie dla powodów może nieść taki wzrost w okresie, na który umowa miała być zawarta. Wymagało to pokazania dotychczasowego kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta umowa) w stosunku do złotego i innych reprezentatywnych walut krajów rozwijających się (z uwagi na brak rynkowych kursów złotego z okresu sprzed transformacji ustrojowej) i zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w przyszłości.

Przede wszystkim jednak w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powodów o ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego i jego skali. Gospodarkę światową cyklicznie dotykają różnej natury kryzysy. W takich okresach w krajach rozwijających się, takich jak Polska, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie dzieje się w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając powodów ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii kryzysy, które wywołały szybki wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut innych krajów i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego dla nich scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. W dacie zawarcia przedmiotowej umowy, pojawienie się w perspektywie kolejnych 30 lat co najmniej dwóch, trzech kryzysów gospodarczych powodujących gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego, było praktycznie pewne. Dlatego konieczne było przedstawienie powodów (np. na historycznych przykładach z innych krajów, jak Australia czy Włochy), w jaki sposób wywołany takim kryzysem wzrost kursu może wpłynąć na ich obciążenia finansowe na różnych etapach wykonywania umowy. Powyższe wymogi nie zostały przez Bank wypełnione.

Po trzecie, żaden zapis umowy nie uprzedzał powodów, że nie przewiduje ona żadnej górnej granicy kwoty raty w złotych, jak też wzrostu wyrażonego w złotych zadłużenia z tytułu niespłaconego kapitału, spowodowanych wzrostem kursu franka. Jednocześnie zapisy umowy dotyczące wysokości sumy hipoteki oraz treść oświadczenia o poddaniu się

egzekucji, sugerowały, że górną granicą ich ryzyka majątkowego jest ok. 433.000 zł. Był to element wprowadzający w błąd.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę indeksacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a to, mimo że określają główne świadczenie stron, otwierało drogę do ich oceny pod kątem abuzywności.

W odróżnieniu od klauzuli indeksacyjnej, klauzula tabel kursowych nie określa głównych świadczeń stron umowy. Jej postanowienia dotyczą jedynie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego, jako waluty indeksacji przy wypłacie kredytu i spłacie rat. Nie decydowała więc w żadnym zakresie o charakterze tej umowy, a jedynie o sposobie jej wykonywania i to od strony czysto technicznej. Możliwe było całkowicie odmienne ukształtowanie sposobu określania kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wykonywania umowy bez zmiany jej istoty jako kredytu indeksowanego do waluty obcej. W związku z tym klauzula ta podlegała kontroli pod kątem abuzywności, niezależnie od tego, czy była jednoznacznie określona.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczone przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca niełojalnie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słusznych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując nieusprawiedliwioną dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zapisanych w przedmiotowej umowie kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez niełojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują poważną, nieusprawiedliwioną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Przed przystąpieniem do oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowej umowie pod kątem zgodności z dobrymi obyczajami, należy jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 385² k.c., oceny tej dokonuje się według stanu z chwili podpisania umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Zatem, przy dokonywaniu

oceny niedozwolonego charakteru postanowienia umownego nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była przez strony wykonywana (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2 i powołane tam orzeczenia). W szczególności nie jest ważne, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikały z korzystnego dla niego brzmienia postanowień umownych. Innymi słowy, jeśli zapisy umowy dawała przedsiębiorcy możliwość naruszenia interesów konsumenta, dla przyjęcia ich niedozwolonego charakteru nie jest istotne, czy przedsiębiorca z tych zapisów skorzystał lub chciał skorzystać. Dlatego w sprawie nie miało znaczenia, w jaki sposób pozwany ustalał i ustala kurs waluty indeksacji, w szczególności czy robi to rzetelnie i uczciwie.

Odnosnie do klauzuli tabel kursowych podkreślenia wymaga, że pozostawiała ona Bankowi niczym nieograniczoną swobodę w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, które będą miały zastosowanie do indeksacji i spłaty kredytu. W świetle jej postanowień możliwa była także sytuacja, że Bank określi w swoich tabelach odrębne kursy kupna i sprzedaży, które będą miały zastosowanie wyłącznie do kredytów hipotecznych, co pozwoli mu przyjąć bardziej niekorzystną politykę kursową w stosunku tylko do tej kategorii klientów i zapewnić sobie dodatkowy, nieuzasadniony zysk ich kosztem. Ponadto powodowie nie zostali jasno poinformowani o skali dodatkowych obciążeń finansowych z powodu różnic kursowych, które będą musieli ponosić w okresie wykonywania umowy. Dlatego Sąd nie miał wątpliwości, że klauzula tabel kursowych w sposób sprzeczny z wymogami uczciwości i lojalności rażąco narusza interes ekonomiczny powodów.

Dodać można, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego od dawna przesądzone jest, że postanowienia umowy pozwalające bankowi na określenie wysokości należności obciążającej konsumenta na podstawie własnych tabel kursowych, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania kursów, jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Oceniając klauzulę indeksacyjną, w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że za jej pomocą powodowie zostali obciążeni całością ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego w całym okresie umowy.

Nałożenie na konsumenta jakiegoś rodzaju ryzyka w umowie kredytu, nawet w całości, jest co do zasady dopuszczalne. Jest nawet stosunkowo częste, np. w klauzuli zmiennego oprocentowania w umowach kredytu czy pożyczki bankowej. W przypadku kredytu w złotych klauzula taka może być usprawiedliwiona jako rozsądna cena za pozyskanie kwoty kredytu. Jednak w umowie stron klauzula indeksacyjna została wprowadzona obok klauzuli zmiennego oprocentowania i drastycznie podniosła umowne ryzyko powodów. W przypadku klauzuli zmiennego oprocentowania wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy. Tymczasem w przypadku klauzuli indeksacyjnej, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost wysokości raty w złotych i pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. Przy czym w umowie stron wielkość tego wzrostu nie jest w żaden sposób ograniczona. Takie ukształtowanie klauzuli indeksacyjnej było tym bardziej nieakceptowalne z punktu widzenia zasad uczciwości i rzetelności, że ryzyko znacznej aprecjacji franka szwajcarskiego w okresie, na jaki umowa została zawarta, było bardzo wysokie.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego, było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem umowy. W świetle jej postanowień Bank ryzykował stratę znacznej części kwot, które zostały wypłacone powodom. Strata taka mogła jednak nastąpić tylko w przypadku szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego w stosunku do złotego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome. W świetle treści umowy, Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie zabezpieczenia hipotecznego na ich nieruchomości. Tymczasem ich sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej. Umowa nie dawała im żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia negatywnym skutkom gwałtownej aprecjacji franka szwajcarskiego. W wyniku wzrostu kursu franka wysokość ich zobowiązania w przeliczeniu na złote mogła

przewyższyć nie tylko wartość nieruchomości, ale też całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu mógł spowodować po ich stronie brak możliwości finansowych obsługi rat, nawet przy niezmienionym poziomie ich realnych dochodów. Wyżej przedstawiony rozkład ryzyka obu stron był tym bardziej nieakceptowalny, że Bank mógł (i czynił to) zabezpieczać się przed ryzykiem zmian kursowych pozaumownie (przez odpowiednie operacje na rynku finansowym), natomiast powodowie praktycznie nie mieli takiej możliwości.

Wprowadzenie do umowy stron klauzuli indeksacyjnej nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku i zaufania, jakim się u powodów cieszył. Bank, dysponując nieporównywalnie większymi niż powodowie możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z indeksacją oraz mogąc, w przeciwieństwie do nich, efektywnie zabezpieczać się przed nim, wprowadził do umowy klauzulę indeksacyjną w kształcie, w którym chroniła jedynie jego interes majątkowy, kosztem wystawienia powodów na bardzo znaczne ryzyko ekonomiczne.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że klauzula indeksacyjna w sposób niesprawiedliwy, nielojalny i nieuczciwy prowadziła do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku w przedmiotowej umowie kredytu. Stanowiła więc niedozwolone postanowienie umowne.

Z tych przyczyn klauzulę indeksacyjną i klauzulę tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowej umowy kredytu.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powodowie świadomie i swobodnie odmówili wyrażenia zgody na wyżej wskazane klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co potwierdzili w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowej umowy kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzula indeksacyjna decyduje o istocie przedmiotowej umowy. Usunięcie jej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (por. wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. iJ. D. v. R. Bank (...), pkt 44). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Wyłączenie z przedmiotowej umowy klauzuli indeksacyjnej powodowałoby również niemożność określenia oprocentowania kredytu. W konsekwencji wyeliminowania indeksacji kwota zobowiązania obu stron wyrażona byłaby w złotych, przy braku adekwatnych do tego mechanizmów wyznaczania stopy procentowej. W tym celu nie można byłoby wykorzystać postanowień umowy dotyczących oprocentowania opartego o stawkę LIBOR 3M CHF,

gdyż ze swej istoty jest ona właściwa tylko dla franka szwajcarskiego. Oparcie w umowie stron oprocentowania kredytu w złotych na stawce LIBOR 3M CHF tworzyłoby z niej prawną i ekonomiczną hybrydę, która byłaby nie do pogodzenia z naturą umowy kredytu, która zakłada, że oprocentowanie kredytu jest oparte o wyznaczniki właściwe dla waluty kredytu. Nie istnieją i z istoty rzeczy nie mogą istnieć umowy kredytu oparte na odmiennym założeniu. Oprocentowanie kredytu jest bowiem ceną danego, a nie jakiegokolwiek, pieniądza w określonym czasie. Brak oprocentowania powodowałaby, że umowa nie miałaby już charakteru umowy kredytu.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy kredytu niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności.

Powodowie, uprzedzeni o możliwych, negatywnych skutkach nieważności umowy, sprzeciwili się jej utrzymaniu. Ich oświadczenia zostały złożone w oparciu o pełną, dostępną wiedzę i świadomość konsekwencji nieważności umów. Powodowało to definitywną nieważność umowy.

Podsumowując całość dotychczasowych rozważań, Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z powodu sprzeczności z art. 353¹ k.c. W ramach dodatkowych rozważań Sąd doszedł też do wniosku, że nawet gdyby umowę uznać za ważną w świetle art. 353¹ k.c., to i tak do jej nieważności prowadzi wyeliminowanie z niej niedozwolonych postanowień umownych, gdyż w ten sposób zostaje pozbawiona elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, a więc umowy, której zawarcie było wolą stron.

W związku z powyższym należało rozważyć konsekwencje bezwzględnej nieważności umowy, która była pierwszoplanową podstawą rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powoływana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

W okresie objętym żądaniem pozwu w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powodowie zapłacili pozwanemu 241.897,01 zł oraz 52.461,56 CHF. W tym zakresie powództwo było więc zasadne.

Przeciwko roszczeniu powodów pozwany zgłosił zarzuty przedawnienia i braku obowiązku zwrotu świadczenia.

Zarzut przedawnienia był niezasadny. Roszczenie kredytobiorcy o zwrot nienależnych świadczeń w postaci rat kredytu uiszczonych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Raty kredytu nie są bowiem świadczeniem okresowym, tylko spełnianym w częściach. Poza tym roszczenie o zapłatę rat kredytu przysługiwało pozwanemu, a nie powodom, zatem, jako okresowe w terminie trzyletnim mogłoby się przedawnić tylko jego roszczenie o zapłatę rat.

Nieskuteczne było powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem z jego brzmienia wprost wynika, że przewidziany w nim brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji, gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Powodowie żądali zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było uzasadnione. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty 259.479,98 zł oraz 52.461,56 CHF nienależnych świadczeń i odpowiedział odmownie pismem z 22 lutego 2022 r., więc od 3 marca 2022 r. z pewnością był już w opóźnieniu. Dlatego żądanie odsetek od tej daty było uzasadnione. Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w punktach 1 i 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Powodowie wygrali proces, co uzasadniało obciążenia pozwanego całością poniesionych przez nich kosztów. Składały się na nie opłata od pozwu 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 10.800 zł.

SSO Marcin Garcia Fernandez